

SITEK, Moja Natura (feat. Tede)

Jak im mówiłem o wygranych to mówiłem tu o sobie
Ja o trzeci tydzień nie wychodzę z jamy żeby swoje wziąć
Mój dom, moje zasady, grunt - to nie tracić wiary
Mówią sam sobie jestem winien jest jak wtedy Paryż
Chcieli być zabawni, tak chcieli być zabawni
Jak strzelasz we mnie pocisk to mnie kurwa najpierw traf nim
Mam cię, mam cię, sukinsynu, mam cię
Kiedy był typ jak, ja żeby grał jak ja to samozwańce
Długo mnie nie było ale spoko, nie bój się
Będą tańczyć jak im zagram w kółko w sokowirówce
O nie, nie, o nie, nie, nie powiedział tego nie
Lepiej pilnuj swojej cizi bo tu widzi tylko mnie
Panie broń mnie od wrogów, bo nie wiedzą co czynią
Jak miałem stąd wynieść spokój, kiedy chcieli bym zginął
Kiedy chcieli bym zginął
Lecę pod prąd po mój sos mów mi kurwa Gambino j
Jak minął czas im na osi to przestawię im G-Shock

Moja natura mówi: "Głośniej, mów im o sobie!"
Moja natura mówi: "Broń się, kłóć się o swoje!"
Moja natura mówi: "Goń cash, skróćcie im ich dole!"
Żaden bunt to nie problem, kiedy znowu dajesz ogień!
/2x

Znów zamieszam to co prujesz, że surowo lecę z tym
Pierdolony kogel-mogel robisz sobie jaja z gry
Z przymrużeniem oka patrzę na te pizdy, Fetty Wap
Długo zajmie mi ściąganie z listy ich, zmierz mi czas
Zbiorę twoją flotę, w chuju mam robotę
Ziomo jeździ Porsche, mówi: "Musisz wyjąć tą gablotę"
Nie potrafią pojąć, że tu liczy się chwała
Chcą wyliczać która para, śmigam w nowych Jordanach
S jak klasa, choć mówią że szpaner
Nigdy już nie wrzucisz mnie na baner
Co jest, dalej nie wierzysz?
Biorę swoje na plecy, w kutasie mam te wasze interesy na zeszyt
I co mi dasz ziomo?
Co mi dasz mała?
Ubolewasz kiedy solo?
Nie mówiłem, że zaraz
Każdy kto mnie skreślił będzie pieprzył mi jak
Wierzył we mnie, czekał wiernie, jakby mówił o psach

Moja natura mówi: "Głośniej, mów im o sobie!"
Moja natura mówi: "Broń się, kłóć się o swoje!"
Moja natura mówi: "Goń cash, skróćcie im ich dole!"
Żaden bunt to nie problem, kiedy znowu dajesz ogień!
/2x

Kiedy zsiadam z Porsche, wkładam Beem w G-klas
Wtedy spotkasz mnie gdzieś w Polsce, jak wypierdałam z piekła
Szybko chcę tam wracać - moja natura taka jest
Mówią: "Dajesz Jaca rap, gramatura na kajet!"
Armatura na bajer, zewsząd woda kapie im kap, kap
To tanie takie ta, na dziewczyn w modnych trampkach
Wiesz o czym ta gadka, poprawiam - Czapajew
Nie wiedzą czym jest dad hat, sami noszą snapback dalej
Widzą mnie na Insta, patrzą mi po kiksach
Coś tam o mnie chlipią, kiedy sypią, sypią instant
Tu wieje wiatr przemiany i towar zwiewa z tac im
Kariera Ci kuleje, ktoś ci znów podjechał statsy
Tamci to chcą być mną, ja im nie dam francyz
Jednak głupio wyszło jak się z boku na to patrzy
Taką mam naturę, że im znów z impetem wszedłem

TEDE dla 71 Salut, KEPTN'

Moja natura mówi: "Głośniej, mów im o sobie!"

Moja natura mówi: "Broń się, kłóć się o swoje!"

Moja natura mówi: "Goń cash, skróćcie im ich dole!"

Żaden bunt to nie problem, kiedy znowu dajesz ogień!

/2x